

Proroctwo Nahuma w naszych czasach

Nahum

Dobry jest Pan, ostoja jest w dniu ucisku; on zna tych, którzy mu ufają – Nah. 1:7.

Proroctwo Nahuma jest siódmym w serii tzw. „mniejszych proroków”. Jego posłannictwo skupia się wokół tematyki sądu i zniszczenia imperium asyryjskiego. Imię „Nahum” oznacza „pocieszyciel” lub „pokutnik”, a jego prorocze zapiski były źródłem nadziei oraz zachęty dla plemienia Judy. Za jego czasów, pokolenie Judy było doznało wielu trudności i utrapień ze strony Asyrii. Był to okres poprzedzający panowanie imperium babilońskiego.

Konflikt Judy i Asyrii trwał prawie sto lat. Władza najeźdźcy trwała aż do 612 r. p.n.e., kiedy to Niniwa została zaatakowana i spalona przez swych wcześniejszych poddanych: Medów, Babilończyków i Persów. Wciągu kilku lat, imperium asyryjskie przestało istnieć na zawsze, co Bóg zapowiedział właśnie w proroctwie Nahuma.

Proroctwo Nahuma wyjaśnia wiele szczegółów boskiego planu, lecz bardzo mało wiadomo z niego o prywatnym życiu samego proroka. Wśród poglądów prezentowanych przez biblistów istnieją pewne rozbieżności co do określenia czasu, kiedy urodził się Nahum a także miejsca, gdzie żył. W zapisie Nah.1:1 mamy wspomniane, że pochodził z „Elkosz”. Chociaż dokładna lokalizacja tej miejscowości została zapomniana na przestrzeni stuleci, to jednak wielu uczonych uważa, że było to miejsce na północnozachodnim brzegu Morza Galilejskiego. Inni uczeni stoją na stanowisku, że Nahum żył w miejscowości „Alkosh”, która była asyryjskim miastem u podnóża gór na terenie Kurdystanu w północnym Iraku. Pogląd ten wydaje się jednak nieprawdopodobny, ponieważ Nahum był prorokiem dla Judy.

Prorocy Nahum, Jeremiasz i Sofoniasz żyli w podobnym okresie czasu i wszyscy oni prorokowali dla Judy. Przesłanie Nahuma opowiada o Bożym sądzie nad Asyrią i jej zniszczeniu. Jeremiasz ostrzegał Judę, że należy się poddać władzy babilońskiej, natomiast proroctwo Sofoniasza skupiało się na tematyce nawrócenia, sądu i obietnicy przywrócenia do ziemi ojców. Prorokowali również o upadku Asyrii.

Trzy rozdziały

Księga Nahuma jest napisana w poetyckim stylu, co do-

daje mocy a także elegancji jej proroczemu przesłaniu. Trzy rozdziały księgi zostały podzielone między dwa ważne tematy. Pierwszy rozdział opisuje upadek Asyrii, natomiast rozdział drugi i trzeci mówią o sądzie Bożym nad Asyrią i jej stolicą, Niniwą.

Pierwszy rozdział wyjaśnia, że Bóg pomści się na swoich wrogach, podczas gdy jednocześnie będzie chronił swój lud i wybawi go. W Nah. 1:4-5 mamy napisane: „On gromi morze i wysusza je; sprawia, że wszystkie rzeki wysychają (...) Góry drżą przed nim, a pagórki się rozpylają; ziemia staje się przed nim pustynią, smucą się wszyscy jej mieszkańcy”. Nic nie może powstrzymać sądu Bożego. Ten rozdział potwierdza również zasadę, że Bóg jest twierdzą dla swego ludu, dlatego należy Mu się jego cześć. Ten rozdział ściśle związany jest z Psalmem 97, gdzie znajduje się podobny obraz ognia niszczącego wrogów Bożych, ziemi trzęsącej się w strachu oraz gór topiących się niczym wosk.

Drugi oraz trzeci rozdział proroctwa Nahuma opisują sąd nad Niniwą. W drugim rozdziale, moc Asyrii zostaje obrócona w ściernisko w rękach najeźdźców. Miasto miało być splądrowane i ograbione z wszelkiego bogactwa i opustoszałe. Rozdział trzeci wspomina, że nieuniknione sądy Boże będą przyczyną upadku Niniwy. Nic nie może zatrzymać tego procesu. Ten sąd jest również opisany w Izaj. 10:24,25, gdzie Bóg powiedział: „Dlatego tak rzecze Wszechmocny, Pan Zastępów: Ludu mój, który zamieszkujesz Syjon, nie bój się Asyrii (...) Gdyż jeszcze króciutka chwila, a ustanie zapalczywość, a mój gniew będzie ku ich zagładzie”.

Wielkie miasto Niniwa (położone blisko dzisiejszego Mosulu) upadło przed koalicją państw, które w przeszłości były jej poddane. Ich armie splądrowały miasto i spaliły je doszczętnie. Dopiero w XX w. jego wielkość i okazałość została ujawniona podczas archeologicznych prac wykopaliskowych. Niniwa znajdowała się na wschodnim brzegu rzeki Tygrys, naprzeciwko dzisiejszego Mosulu.

Niniwa była stolicą Asyrii, a w okresie świetności miasto to było centrum handlu dla całego cywilizowanego świata. Jej potęga była podkreślona wielkością oraz kunsztownie zdobionymi, pięknymi budynkami. Bez wątpienia była „bardzo wielkim miastem”, opisanym przez Jon. 3:3. Położona była na tzw. szlaku jedwabnym, łączącym wschód z zachodem. Wozy wyładowane jedwabiem, przyprawami i innymi dobrami przetaczały się przez jej bramy. Jej zabudowania rozciągały się na wiele kilometrów wzdłuż wschodniego brzegu Tygrysu. Żyzna równina pomiędzy Alkosz a Niniwą była re-



gionem rolniczym dostarczającym jej mieszkańcom obfitości pokarmu.

Asyryjczycy byli wojowniczy i brutalni; rozszerzali sferę swych wpływów poprzez wywoływanie lęku w podbitych i okolicznych narodach, którymi władali żelazną ręką. Siejąc strach i terror, podbijali kolejne krainy. Niniwa została opisana jako miasto rozlewu krwi: „Biada krwawemu miastu! Wszystko w nim jest oszustwem, pełno w nim łupu, nie ma końca grabieży” (Nah. 3:1).

Upadek Asyrii

Proroctwo Nahuma dotyczy upadku imparium asyryjskiego, jednakże jak wiele innych proroctw, ma ono również swe wypełnienie w naszych czasach.

W Nah. 1:2 (BW) mamy napisane: „Bogiem żarliwym i mściwym jest Pan. Mściwy jest Pan i pełen gniewu. Mści się Pan na swoich wrogach i wybucha gniewem na swoich nieprzyjaciół”. Inny przekład Biblii podaje nieco odmienne tłumaczenie tych wersetów (BT): „Zazdrosnym i mszczącym się Bogiem jest Pan; mścicielem jest Pan i Władcą [pełnym] gniewu; Pan mści się nad swymi wrogami i długo się gniewa na swoich nieprzyjaciół”. Niektóre przekłady używają w tym miejscu słowa „zemsta” (KJV). Słowa „mściwy”, „mszczący” i „zemsta” są przetłumaczone z tego samego hebrajskiego słowa (Strong H5358, „naqam”, żywić niechęć, urazę, tj. pomścić lub karać).

Poprawniej znaczenie tego wyrażenia oddaje słowo „pomsta”, a nie „zemsta”. „Pomsta” ma związek z karą za złe czyny, w intencji osiągnięcia sprawiedliwości, natomiast „zemsta” kojarzy się z niskimi pobudkami, sugeruje szukanie odwetu i czy nawet znęcanie się. Zapis Nah. 1:3 wskazuje: „Pan nierychły do gniewu a wielkiej mocy, który winnego nie czyni niewinnym”. Boża pomsta to sprawiedliwość za zło i odnosi się do stanu sprawiedliwości całego społeczeństwa, a nie tylko jednostki. Ps. 37:17 powiada, że Pan pokruszy ramiona bezbożników, zaś złamane ręce mogą być uleczone. Pomsta oznacza raczej naprawienie problemu przez uczynienie zadość poczuciu sprawiedliwości, niż sama odpłata. Nie leży w Bożym charakterze, aby mścić się, torturować kogoś lub dręczyć.

Prorok oświadcza: „Dobry jest Pan, ostoja jest w dniu ucisku; On zna tych, którzy mu ufają” (Nah. 1:7). Było to zapewnienie dla Judy, że pewnego dnia Asyria miała być całkowicie zniszczona i zniknąć na zawsze. Za naszych dni, w „dzień ucisku” lub „czas ucisku”, my także możemy stanowczo ufać, że Pan ochroni tych, którzy mają w nim swoją ucieczkę. Świadomość ta może być dla nas szczególnym pocieszeniem, gdy obserwujemy postępującą wokół dezintegrację świata. Wiemy, że Bóg nie zaniecha wypełnić swoje obietnice. Wiara powoduje, że ufamy Bogu we wszystkim, co ma nadejść.

Wertując karty Pisma Świętego znajdziemy kilka fragmentów, które są spójne z opisem zawartym w drugim i trzecim rozdziale proroctwa Nahuma. W Dan.12:4 czytamy, że podczas ucisku „bo to wiele ich przebieży, a rozmnoży się umiejętność” (BG). Ten zapis wiąże się z niewidzialnym powrotem Pańskim, którego dowodem jest m.in. pomnożenie wiedzy i rozwój globalnego transportu. Podobnie, Nah. 2:4 powiada: „Wozy po ulicach grzmieć i po rynku skrzypiec będą; na wejrzeniu będą jako pochodnie, a jako błyskawice biegać będą”. Przypomina nam to o obrazach ziemi widzianej nocą z kosmosu, gdzie autostrady są oświetlane przez miliony lamp i pojazdów podróżujących nocą (por. Reprint maj 1883, str. 480-481, gdzie omówione zostało zagadnienie błyskawic i ich związku z 12 rozdziałem proroctwa Daniela.)

Boże sądy w dzisiejszych czasach

Boże sądy w naszym czasie również zostały opisane w Nah. 2:3. Znajdziemy tam wyrażenie „dzień potykania” (przekład angielski mówi o „dniu przygotowania”, przyp. tłum.). Początkowo określenie to stosowało się do czasów Nahuma, do okresu przygotowania, kiedy to Pan miał zniszczyć imperium asyryjskie. To proroctwo odnosi się jednak i do naszych czasów (por. Reprint lipiec 1909, str. 4431, zagadnienie czasów końca). Podczas ucisku, Pan przygotowuje elementy i warunki burzliwych wydarzeń ucisku Jakubowego, które skumulują się w Armagedonie. Jak tylko stary system tego świata zostanie zniszczony, Bóg zaprowadzi nowy porządek rzeczy, nową dyspensację. Tak jak miało to miejsce w przypadku Niniwy, tak skorumpowany system tego obecnego, złego świata, musi zostać splądrowany, a następnie spalony przez ogień gniewu Bożego.

„Dzień przygotowania” zaplanowany przez Boga obejmuje kilka ważnych wydarzeń. Są one konieczne, aby pomóc zniszczyć stary porządek i rozpocząć nową dyspensację. Bez zniszczenia tych systemów, mistrzowski Plan Boży nie mógłby być zbudowany na stałym fundamencie.

Jednym z głównych zadań wyznaczonych do realizacji podczas tego okresu jest ponowne ustanowienie państwa Izrael. Było to cudowne wydarzenie, ponieważ Żydzi nie tworzyli narodu przez ponad 2000 lat. Ponowne zgromadzenie rozpoczęło się w latach 70 XIX wieku i trwa do dzisiejszych czasów. Izrael jest kluczowym elementem mającym umożliwić błogosławienie całego świata w Królestwie; dlatego tak ważne jest aby ten naród został „ożywiony” przed początkiem nowej dyspensacji. Jak błogosławieństwa mogłyby popłynąć z Izraela, jeśli nie byłby zgromadzony?

W 1 Mojż. 28:14, Bóg obiecał Jakubowi, ojcu narodu Żydowskiego: „będą błogosławione w tobie i w potomst-



wie twoim wszystkie plemiona ziemi”. Żydzi muszą być znów zgromadzeni z wszystkich stron świata. W chwili obecnej, więcej Żydów mieszka w Izraelu niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie. Mimo to, nadal ogromna ich populacja żyje w Stanach Zjednoczonych. Z tego powodu spodziewamy się, że w najbliższej przyszłości nastąpi exodus amerykańskich Żydów do Izraela. Dopiero gdy ten etap dobiegnie końca, arena dziejów zostanie należycie przygotowana na rozpoczęcie ostatecznej fazy ucisku Jakubowego, po którym rozpocznie się Królestwo Boże.

„Dzień przygotowania” to także ostatni okres wyboru Kościoła. Podczas tego czasu, pszenica i kąkol będą oddzielone, a dzieło oczyszczenia Kościoła Bożego dobiegnie końca. W Mat. 25:31 czytamy: „A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały”. Wskazuje to, że po zaślubinach Baranka, Chrystus powróci ze wszystkimi swoimi świętymi aniołami (Kościołem), aby dokonać sądu na fałszywych system i zaprowadzić porządek nowego świata.

Również podczas tego „dnia”, Chrystus będzie przeprowadzał dzieło zniszczenia starych systemów. Wzrost wiedzy jest integralną częścią tego dzieła. Religijne, społeczne, polityczne oraz finansowe systemy są pieczołowicie podtrzymywane. Jednak nawet przy obecnym poziomie zaawansowania technologicznego, te delikatne systemy są na skraju upadku. Jak już nauczyliliśmy się z wydarzeń 11 września, bezprecedensowy atak na jeden kraj może spowodować światowy spadek koniunktury. Globalne rynki finansowe są tak współzależne, że wstrząs na jednym z nich, może spowodować lawinę recesji na całym świecie. Przykładem prawdziwości tego stwierdzenia był problem niewypłacalności Grecji, który zagroził stabilności Unii Europejskiej oraz światowej ekonomii.

Systemy kościelne również podjęły próbę zaistnienia w rzeczywistości działalności gospodarczej, aby pozostać wypłacalnym. Z powodu zmniejszającej się liczebności wyznawców, wiele z nich musiało poszukać innych źródeł dochodu. Obecnie kościoły zaangażowane są w działalność w obszarach takich jak służba zdrowia, doradztwo, edukacja, pomoc starszym, wydawnictwa, media oraz prowadzenie innych interesów, aby w ten sposób wesprzeć swoje finanse.

Jak chodzi o politykę, to dzisiejszy świat głośno domaga się zmian mających na celu „naprawienie problemu”. Narody nadal są karmione obietnicami, które okazują się puste przy pierwszej próbie ich weryfikacji. Osoby znajdujące się u steru władzy, wykorzystują swoją pozycję, aby zyskać korzyści dla siebie kosztem prawie każdego innego człowieka. Media społecznościowe zaprojektowane w tym celu, aby przynosić korzyści ludzkości, doprowadziły do niestabilności na całym glo-

bie. Były one ważną siłą napędową wydarzeń w czasie tzw. Arabskiej Wiosny, która zdestabilizowała cały Bliski Wschód. Świat znajduje się na skraju zniszczenia, lecz Bóg powstrzymuje „cztery wiatry”, aż „czas przygotowania” dobiegnie końca.

Końcowe dzieło „dnia przygotowania” to zgromadzenie Wielkiego Wojska Pana. Militarne, polityczne, religijne oraz społeczne siły świata są bezwiednie rekrutowane przez Boga, aby obalić skorumpowane systemy tego świata. Zgodnie z zapowiedzą proroka, „Pan (...) na pewno sprawi, że winny nie ujdzie bezkarnie” (Nah.1:3).

Technologia mająca swój początek we wzroście wiedzy jest używana w tym celu, aby ukryte rzeczy ujrzały światło dzienne. W żadnym innym okresie historii prawda o różnych sprawach ludzkości nie była ujawniana na tak wiele sposobów. Bogaci i wpływowi nie mogą już więcej ukrywać swych sekretów, a ta wiedza pomaga w mobilizacji Wielkiej Armii Pana. Wielkie firmy regularnie doświadczają przypadków wycieku danych osobowych swych klientów, które niejednokrotnie ich kompromitują przez ujawnienie pilnie skrywanych tajemnic.

Przygotowanie czegoś lepszego

Siły uwolnione podczas „dnia przygotowania” spowodują zniszczenie społecznych, politycznych, finansowych oraz religijnych systemów tego świata, tak jak zniszczona została Niniwa. A wszystkie te czynniki doprowadzą do ogromnego wstrząsu, który unicestwi obecny porządek świata i zniszczy dzisiejsze, zdeprawowane systemy. To zniszczenie usunie przeszkody stojące na drodze zaprowadzeniu nowej dyspensacji.

Bóg ma na uwadze cierpienia każdej osoby, która zostanie dotknięta tym upadkiem, w związku z czym dozwoli jedynie na takie zniszczenie, które jest konieczne aby wykonać Jego cel. „Gdyż nawet gniew ludzki przyczynia ci sławy, A tymi, co ocaleją z gniewu, ty się opaszysz” (Ps. 76:10). Bóg wyda ten wyrok aby ocalić „cichych” na ziemi i wprowadzić ich w nową erę pokoju i sprawiedliwości, która dostępna będzie dla wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci, jacy kiedykolwiek żyli. Prorok pisze: „Oto na tych górach nogi wdzięczne poselstwo opowiadającego, zwiastującego pokój. Obchodźże, o Judo! uroczyste święta twoje, oddawaj śluby twoje; bo się więcej złoźnik mimo cię chodzić nie pokusi, do szczytu jest wygładzony” (Nah. 1:15, BG).

Słowa te potwierdzają, że w Bożym Królestwie i przyszłych wiekach, jakie nadejdą, Bóg w sposób symboliczny stanie na „górach ziemi” i będzie panował w pokoju. Ta nowa dyspensacja pozwoli wszystkim czcić Boga i poznawać Jego pełen miłości charakter. Zdeprawowani zostaną na zawsze zniszczeni. Chwała niech będzie Bogu, za Jego obietnicę wybawienia.



Proroctwo Nahuma jest wyjątkowym przesłaniem do naśladowców Chrystusa żyjących w dzisiejszych czasach. Nauczanie tego siódmego, mniejszego proroka, jest szczególnie ważne dla tych, którzy uczynili swoje przymierze przy ofierze (Ps. 50:5). Przez Nahuma, Bóg zapewnia nas, że zdeprawowany system będzie osądzony i całkowicie unicestwiony. Bóg potwierdza nam swoją wagę swojej woli i zamiarów, które realizowane są podczas tego czasu przemocy, wojny, chciwości i deprawacji. Co więcej, daje On nam swoje zapewnienie, że tylko On jest jedynym źródłem pocieszania i ochrony

w czasie tych prób. W tym wszystkim radujmy się, widząc, że przybliży się wybawienie świata.

Proroctwo Nahuma zapewnia nam wspaniałe pocieszenie. Obyśmy potrafili podwoić swoje wysiłki i stali się godnymi Boskiego zaufania. Chwała niech będzie Bogu, który kieruje wszystkimi tymi wydarzeniami jako częścią swego mistrzowskiego planu pojednania całej ludzkości.

Goodman Robert